

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 1437/12 z powództwa B. K. przeciwko Bankowi Spółdzielczemu Rzemiosła w Ł. o zapłatę: **1.** oddalił powództwo; **2.** zasądził od B. K. na rzecz Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

S. B. posiadał w pozwanym Banku rachunek bieżący dla prowadzonej przez siebie firmy. Pełnomocnikiem do dysponowania wskazanym rachunkiem bankowym S. B. była jego córka M. N., będąca pracownikiem pozwanego Banku. S. B. nie złożył dyspozycji na wypadek śmierci. S. B. zmarł w dniu 19 grudnia 1997 roku, spadek po nim nabyli z mocy ustawy żona W. B. oraz dzieci B. K. i M. N. po 1/3 części każde z nich. Po śmierci S. B. na jego rachunek bankowy wpłynęły następujące kwoty: 44.000 złotych w dniu 12 stycznia 1998 roku oraz 7.798,82 złotych w dniu 11 marca 1998 roku. Po śmierci ojca M. N. wypłaciła ze wskazanego rachunku bankowego łącznie kwotę 51.771,12 złotych, a następnie w dniu 13 marca 1998 roku zlikwidowała rachunek. W dniu 20 sierpnia 2008 roku zmarła W. B., spadek po niej nabyły jej córki B. K. i M. N. po 1/2 części każda z nich. Pismem z dnia 29 stycznia 1999 roku pozwany Bank poinformował powódkę o rachunkach jakie posiadał S. B. oraz o operacjach jakie były dokonywane po jego śmierci.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2003 roku, sygn. akt IV K 184/02, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi uznał M. N. winną popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w okresie od 20 do 22 grudnia 1997 r. w Ł., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) – Oddział w Ł. i Banku (...) – Oddział w Ł. co do uprawnień odnośnie pełnomocnictwa do rozporządzania pieniędzmi na książeczkach oszczędnościowych udzielonego jej przez ojca S. B., którego moc prawna wygasła na skutek śmierci mocodawcy, dokonała wypłaty z lokat terminowych łącznej kwoty 52.138,61 złotych, doprowadzając w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na szkodę współspadkobierców po zmarłym S. B. to jest W. B. i B. K.. W tym zakresie wskazany wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 13 listopada 2003 roku (V Ka 1272/03). W uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Okręgowy w Łodzi podniósł, iż M. N. wypłacając pieniądze działała jako pełnomocnik osoby fizycznej i spadkobierczyni; zachowanie M. N. nie było związane z wykorzystaniem urzędowych uprawnień i funkcji, jaką w tejże instytucji pełniła.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż pozwany Bank ponosi względem powódki odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadzie winy. Pełnomocnictwo udzielone M. N. wygasło wraz ze śmiercią mocodawcy – S. B.. Bank Spółdzielczego Rzemiosła w Ł., jako profesjonalista, wypłacając środki z rachunku bieżącego S. B. osobie nieuprawnionej, to jest M. N., nie dochował wymaganej od niego należytej staranności, tym samym możliwym jest przypisanie mu winy, chociażby w najłżejszej jej postaci. Szkodą w niniejszej sprawie jest brak otrzymania środków pieniężnych, jakie należałyby się powódce po zmarłym ojcu S. B.. Pomiędzy szkodą powódki a winą pozwanego zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym stanowi art. 361 k.c. Jednakże w ocenie Sądu I instancji powództwo podlega oddaleniu z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Sąd a quo wskazał, iż w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje art. 442 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie powódki ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowana dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powódka dowiedziała się o szkodzie oraz o osobie obowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w pierwszych dniach lutego 1999 roku, wtedy bowiem otrzymała pismo pozwanego z dnia 29 stycznia 1999 roku. Zatem trzyletni okres przedawnienia upłynął na początku lutego 2002 roku. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, iż w sprawie nie znajduje zastosowania zarówno art. 442 § 2 k.c. jak i art. 442¹ § 2 k.c., Wskazane przepisy określają okres przedawnienia w sytuacji gdy szkoda jest wynikiem przestępstwa (zarówno zbrodni jak i występku). W niniejszej sprawie sprawcą przestępstwa była siostra powódki M. N., nie zaś pozwany Bank. Zapadłe wyroki karne, w których skazana została M. N. nie są prejudykatem w rozumieniu art. 11 k.p.c. w stosunku do pozwanego Banku.

M. N. dopuszczając się przestępstwa nie działała w imieniu pozwanego Banku, lecz jako pełnomocnik osoby fizycznej i spadkobierczyni. Pozwany Bank ponosi względem powódki odpowiedzialność odszkodowawczą za własny delikt w postaci wypłaty środków pieniężnych osobie nieuprawnionej, nie zaś za delikt M. N., będącej w owym czasie pracownikiem pozwanego Banku.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając je w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie:

1. art. 442¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w następstwie przyjęcia przez Sąd, że powstała szkoda nie wynikała z przestępstwa, przez co wskazany przepis że nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie w stosunku do pozwanego Banku;
2. art. 11 k.p.c. poprzez przyjęcie, że prawomocny skazujący wyrok wydany w postępowaniu karnym o sygn. akt V Ka 1272/03 nie stanowi prejudykatu w niniejszym postępowaniu także w ocenie zachowania pozwanego;
3. art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą interpretację stanu faktycznego w zakresie nie uwzględnienia, że fakt wygaśnięcia pełnomocnictwa pracownika banku (...) do dysponowania środkami na rachunku bankowym ojca był znany pozwanemu, a zachowanie Banku sprzeczne z prawem.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. /apelacja – k. 155-158/

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. /odpowiedź na apelację – k. 187-192/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 29 października 2014 roku pełnomocnik powódki oświadczył, iż popiera apelację oraz wniosł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Natomiast pełnomocnik pozwanego wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. /e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2014 roku: 00:09:38 – stanowisko pełnomocnika powódki, 00:15:59 – stanowisko pełnomocnika pozwanego/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącej zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Apelacja powódki w istocie sprowadza się do zakwestionowania przyjętego przez Sąd Rejonowy trzyletniego terminu przedawnienia dochodzonego przez nią roszczenia odszkodowawczego (art. 442 § 1 k.c.). Zdaniem skarżącej w niniejszej sprawie należy przyjąć dwudziestoletni okres przedawnienia wskazany w art. 442¹ § 2 k.c., gdyż poniesiona przez nią szkoda była następstwem przestępstwa popełnionego przez pracownika Banku. W tym też zakresie należało poczynić stosowne rozważania.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż w stosunku do pozwanego Banku należało stosować trzyletni okres przedawnienia. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z dwoma czynami o charakterze deliktowym. Pozwany Bank odpowiada za własny delikt w postaci wypłaty środków z rachunku bieżącego S. B. osobie nieuprawnionej, nie zaś za delikt M. N., który stanowił przestępstwo. O zastosowaniu dwudziestoletniego terminu przedawnienia z art. 442¹ § 2 k.c. decyduje wyrządzenie szkody działaniem lub zaniechaniem uznanym za występki lub zbrodnię w momencie zdarzenia wyrządzającego szkodę. Przestępstwo zostało popełnione przez M. N., nie zaś przez pozwany

Bank. M. N. wypłacając środki pieniężne z rachunku bieżącego jej ojca działała jako pełnomocnik osoby fizycznej i spadkobierczyni, nie zaś jako pracownik pozwanego Banku. Wprawdzie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 stycznia 2008 roku (sygn. akt IV CSK 380/07, LEX nr 371419) Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 442 § 2 k.c. (obecnie art. 442¹ § 2 k.c.) mieć będzie zastosowanie wówczas, gdy szkoda spowodowana zostanie przestępstwem, niezależnie od tego, czy poszkodowany skieruje swoje roszczenie przeciwko sprawcy przestępstwa, czy przeciwko innej osobie odpowiedzialnej za szkodę. Jednakże w nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy zajął odmienne stanowisko. W wyroku z dnia 19 listopada 2009 roku (sygn. akt IV CSK 257/09, LexOmega) Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie skierowane do banku o naprawienie szkody wyrządzonej przez bank deliktem własnym (art. 415 k.c.) przedawnia się w terminie określonym w art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) także wtedy, gdy pracownik tego banku wyrządził powodowi szkodę w wyniku popełnienia przestępstwa. W uzasadnieniu przywołanego wyroku z dnia 19 listopada 2009 roku, po dokonaniu szczegółowej analizy orzecznictwa oraz doktryny, Sąd Najwyższy wskazał, iż do zastosowania terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442 § 2 k.c. (art. 442¹ § 2 k.c.) powinno dojść jedynie wtedy, gdy podmiot odpowiedzialny za szkodę, nie będąc sprawcą przestępstwa, ponosi odpowiedzialność za cudzy czyn. Innymi słowy w ocenie Sądu Najwyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że szkoda wynikła z przestępstwa w rozumieniu art. 442 § 2 k.c. (art. 442¹ § 2 k.c.), jeżeli pozwany odpowiada za własny delikt, a nie za czyn swojego pracownika, który dopuścił się przestępstwa. Sąd Odwoławczy w pełni podziela zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego. Jak wskazano powyżej w niniejszej sprawie pozwany Bank odpowiada za własny czyn, nie zaś za czyn M. N. będący przestępstwem. Pozwany Bank nie popełnił przestępstwa, zatem należało w stosunku do niego zastosować trzyletni okres przedawnienia wynikający z art. 442 § 1 k.c., a nie termin dwudziestoletni z art. 442¹ § 1 k.c. Ponieważ powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w pierwszych dniach lutego 1999 roku, bowiem wtedy otrzymała pismo pozwanego Banku z dnia 29 stycznia 1999 roku, tym samym należało uznać, że w dacie wniesienia pozwu roszczenie powódki było już przedawnione.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądając od B. K. na rzecz Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. kwotę 1.200 złotych Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).